

Zenon Grocholewski

Symposium naukowe członków sądów kościelnych języka niemieckiego w St. Pölten (16-18 III 1982)

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 26/1-2, 333-338

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W związku z zagadnieniami poruszonymi w komunikacie zebrani zgłosili swoje uwagi i spostrzeżenia. Ks. doc. dr hab. Marian Pastuszko zasygnalizował istnienie napisanego w Stanach Zjednoczonych Ameryki opracowania dotyczącego omawianej problematyki i wysunął sugestię, by rozpatrywać problem apostazji od wiary w łączności z problemem apostazji z zakonu i porzuceniem obowiązków stanu duchownego. Ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobański zwrócił uwagę, że zarówno pojęcie apostazji, jak i organizacji przeciwnych wierze ulegało ewolucji, którą należy uwzględnić przy analizie dokumentów prawnych i trzeba rozpatrywać je w kontekście historycznym, w jakim zostały wydane. O. doc. dr hab. Ferdynand Pasternak podkreślił, że w dobie rozwoju ruchu ekumenicznego wzajemny stosunek apostazji od wiary i herezji należy rozpatrywać z uwzględnieniem zbliżenia, które nastąpiło między katolikami i braćmi odłączonymi. Również przynależność do organizacji opartej o założenia ateistyczne należy oceniać inaczej tam, gdzie jest zagwarantowana konstytucyjna zasada wolności sumienia i wyznania. Ks. prof. dr hab. Marian Żurowski dodał, że ewolucji uległy również organizacje przeciwne wierze i Kościołowi. Np. niektóre z obecnie istniejących łóż masonskich utraciły swój charakter antyreligijny. Dlatego w ocenie przynależności do tego rodzaju organizacji należy również uwzględnić rzeczywiste cele, które organizacje te dziś sobie stawiają i realizują.

Dziękując za zgłoszone uwagi i postulaty ks. dr Syryjczyk podkreślił, że jego zdaniem sam fakt przynależności do organizacji bazującej na założeniach przeciwnych wierze nie pociąga za sobą sankcji karnej ze strony prawa kościelnego. Apostazja od wiary miałaby miejsce wtedy, kiedy nastąpiłoby wewnętrzne i zewnętrzne odstąpienie od wiary.

Z kolei zabrał głos ks. Dziekan Pawluk, który zauważył, że czynnikiem sprzyjającym zgłębieniu tematu, nad którym pracuje ks. dr Syryjczyk, jest fakt, iż na gruncie polskim problematyka ustosunkowania się katolików do organizacji opartych o założenia materialistyczne jest szczególnie aktualna. Następnie ks. prof. Pawluk złożył wszystkim wyrazy podziękowania i zamknął posiedzenie.

ks. Marian Rola

Symposium naukowe członków sądów kościelnych języka niemieckiego w St. Pölten (16—18 III 1982)

Od roku 1950, corocznie zbierają się członkowie sądów kościelnych języka niemieckiego na specjalnym sympozjum (Deutsche Offizialentagung), podczas którego wysłuchują referatów na tematy związane z procedurą i orzecnictwem trybunałów kościelnych, przedyskuto-

wują interesujące ich problemy oraz dzielą się doświadczeniami. W tych sympozyjach biorą udział pracownicy sądów kościelnych z następujących krajów: Republiki Federalnej Niemiec, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Austrii, Szwajcarii, Luxemburga, Holandii, Danii, Finlandii, Szwecji, Norwegii, a także, choć nieliczni, z Francji, północnych Włoch i Jugosławii. Organizatorem nie jest jakaś uczelnia czy wydział prawa kanonicznego, lecz sami oficjałowie. Inicjatorami pierwszych spotkań byli ówczesni oficjałowie z Kolonii i z Münster (ks. dr Carl Gielen i śp. ks. prof. dr Max Bierbaum). Obecnie zaś od wielu lat animatorami są ks. prał. prof. dr hab. Henryk Flatten, oficjał z Kolonii, oraz ks. prał. dr Henryk Eisenhofer, oficjał z Monachium. Większość owych sympozyjów odbyło się w Bonn, niektóre zaś w innych miejscowościach krajów języka niemieckiego.

Omawiane spotkanie miało miejsce w St. Pölten (Austria), w dniach 16—18 marca 1982. Wzięło w nim udział około 120 osób. Przeważającą większość stanowili oficjałowie i sędziowie; resztę zaś inni członkowie sądów duchownych, a zwłaszcza obrońcy wężła.

Pierwszy referat wygłosił ks. Zenon Grocholewski, kanclerz Sygnatury Apostolskiej, na temat *pozytywnego aktu woli jako przyczyny nieważności małżeństwa według kan. 1086, § 2, Kodeksu Prawa Kanonicznego*. Temat ten, dotyczący dynamiki działania ludzkiego, miał uzasadnienie w trudnościach, jakie nastrocza zidentyfikowanie tegoż aktu, oraz w fakcie, że znaczna większość spraw w sądach kościelnych krajów języka niemieckiego dotyczy właśnie wykluczenia jakiegoś istotnego elementu w konsensie małżeńskim. Prelegent podzielił się swoimi uwagami dotyczącymi dwóch konkretnych problemów: a) siły, jaką powinien odznaczać się pozytywny akt woli, by spowodował nieważność małżeństwa, oraz b) związku między błędem i pozytywnym wykluczeniem nierozzerwalności. Odnośnie pierwszego problemu, uznał za nieuzasadnione domaganie się czegoś więcej niż pozytywnego aktu woli, czyli przeciwstawił się wypowiedziom orzecznictwa rotalnego, według których ów akt, by był skuteczny, musi mieć siłę warunku lub być „przeważającym” (tzn. musi przeważać nad przeciwnym mu aktem zawarcia prawdziwego małżeństwa); podobnie jak przeciwstawił się tendencjom nie domagania się koniecznie pozytywnego aktu woli w przypadku wykluczenia elementu istotnego w zgodzie małżeńskiej. Gdy chodzi o drugi problem, mówca wyszczególnił „trzy stopnie błędu” odnośnie nierozzerwalności małżeństwa i wskazał na ich związek z pozytywnym wykluczeniem tegoż przymiotu istotnego związku małżeńskiego.

Ożywiona dyskusja nad referatem dotyczyła głównie znaczenia tzw. „intencji habitualnej” oraz domniemania nieważności małżeństwa w przypadku aktualnej mentalności przeciwnej nierozzerwalności. Zaznaczyła się wśród dyskutantów różnica zdań, czy raczej szukano odpowiedzi na pytanie odnośnie wartości dowodowej wspomnianej mental-

ności, która przejawia się głównie jako „intencja habitualna”. Podkreślono też znaczenie odpowiedniego egzaminu przedmałżeńskiego, by nie dopuszczać do zawierania nieważnych małżeństw.

Ks. dr Gerhard Fahrnberger, oficjał sądu kościelnego w St. Pölten i profesor prawa kanonicznego w tamtejszym Seminarium Duchownym, omówił *skrócone postępowanie według art. X—XIII M.P. „Causas matrimoniales”*. Okazją do tego referatu, jak również jego głównym źródłem, była książka P. A. Bonnet'a na tenże sam temat (Roma 1979, zob. PK 24, 1981, nn. 1—2, ss. 301—305). Po pewnych uwagach wstępnych, dotyczących owego postępowania, Fahrnberger ujął w cztery punkty swe rozważania: 1) Przedmiot stosowania postępowania skróconego, czyli istnienie dowodu dokumentalnego. Prelegent omówił tutaj różne interpretacje wymaganych przymiotów dokumentu dowodowego, tzn. by on był „pewny”, „autentyczny” i „wykluczający wszelki sprzeciw lub zarzut”; oraz kwestię czy można dowód dokumentalny zastąpić „innym uznanym przez prawo”. 2) Tytuły nieważności małżeństwa, w których może być zastosowane wspomniane postępowanie. Referent nie pominął kwestii wątpliwej możliwości dowodu dokumentalnego w przypadku niektórych przeszkód. Stawił sobie pytanie czy postępowanie, o którym mowa, może mieć miejsce w przypadku niemocy płciowej, przeszkody występku i różnej wiary. Stwierdził, że należy poważnie potraktować argumenty Bonnet'a o nieaktualności art. 231 Instr. *Provida Mater*, choć uznał, że sprawa nie jest jasna. 3) Podmioty postępowania, tzn. sędzieja pierwszej i drugiej instancji (podobnie jak Bonnet, Fahrnberger związał owo postępowanie w pierwszej instancji bardzo mocno z osobą Ordynariusza) oraz strony (zdolność zaskarżenia). 4) Procedura. Referent omówił jej poszczególne etapy oraz związane z nimi kwestie.

Dyskusja nad referatem skupiła się właściwie wokół dwóch problemów: 1) Kompetencja Ordynariusza (a nie sądu) do rozpatrywania spraw w postępowaniu skróconym. W tym przedmiocie, ks. dr Eisenhofer starał się wykazać niemożliwość praktyczną, by biskup rozpatrywał tego rodzaju sprawy. 2) Aktualna moc prawna art. 231 Instr. *Provida Mater*. Zwrócono uwagę, że nie można uważać tego artykułu za zniesiony, oraz podkreślono jego sensowność, jak również stosowność, by w przygotowującym się Kodeksie była jakaś wzmianka na ten temat.

Ks. dr Günter Raab, sędzia prosynodalny z Bambergi, wygłosił referat na temat *transseksualizmu i związanymi z nim problemami gdy chodzi o dopuszczenie do zawarcia małżeństwa i jego nieważność*. W pierwszej części omówił on konkretny bardzo skomplikowany przypadek ze swej diecezji, w którym chodziło o pozwolenie zawarcia małżeństwa, którego nie udzielono. Przedstawił, w związku z tym, różnorodne badania lekarskie przeprowadzone na pacjencie (neurologiczne, psychiatryczne, hormonalne, ginekologiczne, itp.) oraz ich rezul-

taty. W drugiej części zajął się prelegent systematycznym omówieniem problematyki. Najpierw opisał czym jest transseksualizm i jak się manifestuje, poruszył problem przynależności płciowej, przedstawił twierdzenia naukowe na temat transseksualizmu (medyczne, biologiczne i socjologiczne), omówił do jakich środków odwołuje się medycyna w tych przypadkach (hormoterapia, operacja, itp.) oraz jak są one traktowane w prawie państwowym Niemiec (osoba należy do tej płci do której się czuje przynależną). Następnie zajął się problematyką w prawie kanonicznym, która koncentruje się głównie wokół dopuszczenia transseksualistów do zawarcia małżeństwa i ewentualnej nieważności małżeństwa. Wskazawszy na odmienność sytuacji przed i po operacji, mówca wyróżnił cztery możliwe przypadki stanowiące problem: *ważność małżeństwa* zawartego przez transseksualistę który nie poddał się operacji i w przypadku pacjenta po operacji, oraz *dopuszczalność* do małżeństwa w obu tych przypadkach. Uznał za konieczne, w celu dania odpowiedzi, wziąć pod uwagę, że: a) małżeństwo jest związkiem między mężczyzną i kobietą; b) przedmiotem zgody małżeńskiej jest „*ius in corpus*”; c) do ważności małżeństwa nie wymaga się obecnie „*verum semen*”. Kontynuując swe rozważania, Raab przedstawił wypowiedzi orzecznictwa kościelnego, głównie z wyroku *coram Pinto*, z dnia 14 IV 1975 (zob. *Monitor Ecclesiasticus* 102, 1977, ss. 39—48); stwierdził, że w rozpatrywaniu przypadku transseksualizmu należy brać pod uwagę kim strona jest z punktu widzenia biologicznego, a nie kim się czuje; oraz, w świetle swych wywodów, dał odpowiedź odnośnie wymienionych czterech przypadków, opowiadając się za niezdolnością transseksualistów do małżeństwa i za nieważnością ich związków, choć wskazał odmienne uzasadnienie w poszczególnych przypadkach. W końcowej fazie referatu, prelegent zwrócił uwagę na problemy psychiczne i moralne związane z omawianym zбочeniem płciowym.

Żywa dyskusja rozwinęła się głównie wokół odmiennego traktowania przez referenta sytuacji transseksualizmu żeńskiego i męskiego; wokół podstawy nieważności małżeństwa w omówionych przypadkach. W związku z tym postawiono też pewne pytania dotyczące impotencji.

Ostatni referat, wygłoszony przez ks. prof. dr hab. Hugo Schwen-denweina z Grazu, będącego także obrońcą wzięła, nosił tytuł: *Pytania na temat małżeństwa i postępowania procesowego w okresie przejściowym do nowego prawa*. Prelegent poruszył i zarazem przedstawił swe uwagi na następujące kwestie: 1) Problem dekretu Kongregacji Doktryny Wiary z dnia 13 V 1977 na temat impotencji. Mówca wskazał na różnorodność interpretacji tegoż dekretu przez autorów a zwłaszcza w orzecznictwie rotalnym. 2) Problem Instr. *Provida Mater* z 1936 r. (czy pozostanie ona w mocy) oraz ewentualnego opracowania nowych norm dla procesów małżeńskich. W związku z tym

Schwendenwein poruszył kwestię dekretów ogólnych (*decreta generalia executiva*) i instrukcji (*instructiones*) w prawie kanonicznym. 3) Przepisy wydane przez Konferencję Biskupów: będą one prawem lub dekretami egzekucyjnymi? ma Konferencja Biskupów władzę ustawodawczą? na jakiej podstawie może Konferencja Biskupów wydawać akty wiążące poszczególnych biskupów? Mówca wskazał na powierzenia Konferencjom Biskupów wydania przepisów odnośnie małżeństw mieszanych, egzaminu przedmałżeńskiego i zapowiedzi. Podkreślił przy tym, że nie została powierzona Konferencjom Biskupów kwestia kursów przygotowawczych do małżeństwa. 4) Pojedyncze akty Konferencji Biskupów, dotyczące np. pozwolenia, by sprawę małżeńską mógł sądzić jeden sędzia a nie kolegium trzech; ustalenie opłat sądowych, itp. 5) Prawo partykularne, do którego odwołuje się często schemat Kodeksu. Schwendenwein stawiał sobie pytanie o jakie prawo partykularne chodzi, oraz poruszył też problem adaptacji prawa państwowego, np. w przypadku przeszkody pokrewieństwa prawnego (jaki sąd jest wtedy właściwym?). 6) O ile nowe prawo będzie wiążące dla chrześcijan nie katolików, i kto właściwie ma być uważany za katolika. 7) Problem przeszkód publicznych i ukrytych oraz dyspensowania od nich, jak również kwestia dyspensowania od przeszkód i formy kanonicznej w niebezpieczeństwie śmierci. 8) Znaczenie prawne przymusu i bojaźni sprawiedliwej („*metus iustus*”) oraz spowodowanej „*ab intrinseco*”.

Po tak rozległym przeglądzie problematyki związanej z wprowadzeniem nowego Kodeksu, w dyskusji wysunięto jeszcze inne kwestie. Zwrócono szczególnie uwagę na to, iż przewidziana obecność adwokata drugiej strony może uczynić zeznania stron i świadków mniej szczerze. Przedyskutowano też możliwość i stosowność opracowania nowych norm procesu małżeńskiego, obowiązujących dla całego Kościoła. Zauważono, że właściwą do tego byłaby obecnie Sygnatura Apostolska, ze względu na powierzone jej zadanie czuwania nad skuteczną administracją sprawiedliwości w Kościele.

Nie trudno zauważyć, że zarysowana tematyka wskazuje na to, iż referaty i dyskusje dotyczyły rzeczywiście pracy sądów kościelnych; wyjaśniły one pewne kwestie i pobudziły do dalszych twórczych przemyśleń i studiów. Kontakt zaś między uczestnikami, rozmowy prywatne i podzielenie się doświadczeniami, stanowiło niewątpliwie dalszy krok w kierunku udoskonalenia działalności sądów kościelnych.

Sam fakt, że sympozja tego rodzaju odbywają się regularnie od 33 lat, ku ogólnemu zadowoleniu, świadczy o ich potrzebie i skuteczności. Na omówionym spotkaniu wyznaczono już datę następnego na 22—24 III 1983, w Bonn. Warto też zaznaczyć i pochwalić zrozumienie konstruktywnego znaczenia owych sympozjów ze strony biskupów i kurii diecezjalnych, które pokrywają uczestnikom koszty podróży i utrzymania. Na pewno nie są to pieniądze wyrzucone. Chodzi prze-

cież o doskonalenie się, by sprostać problemom trudnym i zarazem o niewątpliwym znaczeniu pastoralnym.

ks. Zenon Grocholewski